

PROTOKÓŁ NR 7/2024
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
z 12 maja 2025r.

I. Ewidencja obecności członków

Obecni na posiedzeniu (zgodnie z listą obecności stanowiącą załącznik do niniejszego protokołu):

1. Czesław Drozd – Przewodniczący Komisji
2. Janina Dudek
3. Koziełko Michał
4. Małgorzata Kucharska-Zemke
5. Krusiński Henryk
6. Grażyna Misztal

Obecni na posiedzeniu, spoza komisji (zgodnie z listą obecności stanowiącą załącznik do niniejszego protokołu) :

1. Igor Bodziak – Dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji
2. Mariusz Przyszlak -m Przewodniczący Rady Miejskiej

Posiedzenie komisji pod przewodnictwem Czesława Drozda rozpoczęło się o godz. 8.00

Porządek posiedzenia:

1. Rozpatrzenie pisma w sprawie Ośrodka Sportu i Rekreacji

Streszczenie przebiegu obrad.

Przewodniczący Cz. Drozd przywitał dyrektora Ośrodka Sportu i Rekreacji oraz członków komisji. Poinformował, że jako przewodniczący komisji, do wiadomości otrzymał pismo, które należy rozpatrzyć w sprawie Ośrodka Sportu i Rekreacji. Stwierdził, że pismo nie jest adresowane bezpośrednio do Komisji ale do Burmistrza Miasta jednak jego zdaniem Komisja powinna się nad jego treścią pochylić, a celem dzisiejszego posiedzenia jest zebranie informacji dotyczących tej sprawy. Stwierdził, że członkowie komisji otrzymali pismo do wiadomości i zapoznania się z nim, krótko zreferował treść otrzymanego pisma. OSiR, jak co roku, ogłasza przetarg na dostarczenie wyżywienia dla grup sportowych korzystających w sezonie letnim z usług ośrodka. Przetarg został ogłoszony na platformie zamówień 13 marca 20205r., a dokumentem wiodącym jest specyfikacja warunków zamówienia, do przetargu zgłosiły się dwa podmioty. Przedmiotem przetargu było przygotowanie, dostarczenie i wydanie całodziennego wyżywienia podczas turnusów grup sportowych przebywających w Ośrodku Sportu i Rekreacji w czasie wakacji, omówił szczegółowo zawarte w zapytaniu przetargowym warunki udzielenia zamówienia. Poinformował, że do przetargu przystąpiły dwie firmy, jedna z nich zaproponowała kwotę wyższą niż była określona w warunkach przetargu o 55 tys. złotych, czyli 715 tys., druga zaproponowała kwotę 564 tys. 300 złotych za realizację tego zadania. Na podstawie otwartych ofert wybrano ofertę, która jest przedstawiona w dokumencie informującym o wyborze najkorzystniejszej oferty czyli firmy, która złożyła ofertę na niższą kwotę, ale już 25 kwietnia jest dokument stwierdzający wybór kolejnej najkorzystniejszej oferty czyli tę na wyższą kwotę, co było wynikiem uchylenia się od zawarcia umowy przez wykonawcę, którego oferta została uznana za najkorzystniejszą, po ponownym badaniu ofert wybrano kolejną najkorzystniejszą ofertę złożoną w

postępowaniu przetargowym. Dla wyjaśnienia, w specyfikacji zamówień publicznych zostały zawarte określone warunki jakie powinna spełniać oferta, firma z którą nie podpisano umowy, z punktu widzenia formalno-prawnego nie wniosła odwołania od rozstrzygnięcia pomimo przysługującego jej takiego prawa, niemniej jednak wystosowała pismo do Burmistrza i wiadomości Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, które członkowie komisji otrzymali również do wiadomości. Stwierdził, że pojawiły się wątpliwości czy komisja ma kompetencje do rozpatrzenia tej sprawy, jego zdaniem jak najbardziej tak według paragrafu 60 podpunkt 1 Statutu Gminy, który przytoczył. Według kryteriów zawartych w przepisach, na który się powołał pismo skierowane do wiadomości przewodniczącego Komisji Rewizyjnej podważa rzetelność i dobre intencje Ośrodka w rozstrzygnięciu przetargu, nie dotyczy to w żaden sposób oceny odpowiedzialności dyrektora, jedynie pochylenia się nad konkretną informacją, do której jego zdaniem komisja powinna się odnieść. W związku z tym został też zaproszony dyrektor ośrodka aby mógł osobiście odnieść się do zarzutów stawianych w piśmie. Poprosił go o odpowiedź na pytanie jakie były przyczyny podjęcia takiej decyzji i dlaczego rozstrzygnięto przetarg na niekorzyść firmy, która zaoferowała najniższą cenę usługi w postępowaniu przetargowym.

G. Miształ, w kwestii formalnej, nie zgodziła się ze stanowiskiem Przewodniczącego w interpretacji przepisów zawartych w Statucie Gminy, przepis mówi „kontroluje”, a na najbliższej sesji Przewodniczący złoży wniosek o przeprowadzenie kontroli właśnie w Ośrodku Sportu i Rekreacji i właśnie to będzie kontrola wynikająca ze Statutu. Podkreśliła, że nie ma podstawy prawnej, na której komisja powinna się odnieść do pism, które są do wiadomości radnych czy komisji. Według niej do rozpatrywania takich spraw są uprawnione organy, nie komisje Rady Miejskiej, nie jest to rolą komisji.

H. Krusiński stwierdził, że on również ma wątpliwości czy pismo to powinno być rozpatrywane w trybie zaproponowanym przez Przewodniczącego, jeśli już to na pewno nie ta komisja. Stwierdził, że chciałby poznać wykładnię prawną radcy prawnego w tej sprawie w odniesieniu do zapisów statutu.

Przewodniczący Cz. Drozd wyjaśnił, że wskazał problem. Podkreślił, że jest radnym i przewodniczącym komisji i nie wyobraża sobie aby zarzuty podniesione w piśmie nie zostały omówione i wyjaśnione. Stwierdził, że oczywiście zostanie zaciągnięta opinia radcy prawnego ale jeśli dyrektor ośrodka chciałby rozwiązać wszelkie wątpliwości należy przynajmniej wysłuchać jego wyjaśnień.

M. Kucharska-Zemke stwierdziła, że jej zdaniem, radni być może nie są zobowiązani ale posiadają kompetencje do rozpatrywania takich spraw, bez wskazania przez którą konkretnie komisję. Podkreśliła, że radni mają prawo zapoznać się ze sprawą i wydać lub nie opinię.

Przewodniczący Cz. Drozd stwierdził, że podczas dzisiejszego posiedzenia nie jest rozpatrywana kwestia samego przetargu, nikt nie kwestionuje procedury jego przeprowadzenia ale wskazanym w piśmie problemem. Przypomniął, że w poprzedniej kadencji Rady nie było wniesionych do komisji takich spraw więc jest to nowy problem, który jego zdaniem należy przedyskutować. Dodał, że czasem nie wolno popełniać grzechu zaniechania ponieważ później może być gorzej. Podziękował za odrębne zdanie G. Miształ jednak jego zdaniem na tym etapie komisja może badać ten problem.

M. Przyszałak stwierdził, że Komisja Rewizyjna ma dwie role, kompetencje kontrolne i do oceny, dzisiejsze posiedzenie dotyczy zasięgnięcia opinii od osoby zarządzającej placówką. Podkreślił, że jest pełna wola aby sprawę wyjaśnić. Stwierdził, że taka jest rola Komisji Rewizyjnej a obowiązkiem Rady, przynajmniej w tej kadencji, jest pochylenie się nad każdą taką sprawą., w tym przypadku jest pełna kompetencja Komisji Rewizyjnej.

Przewodniczący Cz. Drozd stwierdził, że nie jest celem wydanie werdyktu w tej sprawie, komisja po prostu zbiera informacje, co z nimi będzie zrobione dalej, to jest kwestia przyszłości. W związku z podnoszonymi wątpliwościami przez część członków komisji zarządził głosowanie czy komisja będzie dalej omawiać sprawę czy też na tym etapie proceduralnym zakończy posiedzenie i zaciągnie opinię radcy prawnego w kwestii swoich kompetencji do zajmowania się tym tematem, członkowie komisji oddali trzy głosy „za”, pozostali nie oddali swoich głosów. Podkreślił jeszcze raz, że komisja nie odnosi się bezpośrednio do procedury przetargowej ale zbiera informacje odnośnie problemu przedstawionego w piśmie.

I. Bodziak, dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji stwierdził, że nie ma nic do ukrycia i chciałby przedstawić swój punkt widzenia. Przy przetargu uzyskał pomoc urzędnika z UM, najkorzystniejsza oferta była ta za kwotę 564 tys. 300 zł, czyli za dzienną stawkę 54 złotych., druga była droższa i wynosiła 65 złotych. Siedziba pierwszej firmy znajduje się ok. 60 km od miasta czyli mniej więcej ok. godziny drogi samochodem. Oferta była tańsza, więc została wybrana, poproszono na piśmie aby firma uzupełniła

niezbędne dokumenty, następnie przedstawiciele firmy przyjechali do ośrodka aby zobaczyć na miejscu gdzie posiłki będą wydawane, następny etap to była prośba o dostanie dodatkowych dokumentów przed podpisaniem umowy, data podpisania również została wyznaczona. Przedstawiciele firmy będący w ośrodku stwierdzili, że przestanie jadłospisu nie jest problemem, że zrobią to bardzo szybko, jednak nie dotrzymano słowa i pomimo upomnień ze strony ośrodka nie było odzewu. Jadłospis dotarł dopiero przed samymi świętami, po wielu upomnieniach. Podkreślił, że w warunkach specjalnych był zapis, że jadłospis musi być podpisany przez dietetyka oraz musi spełniać normy żywieniowe dla określonych grup wiekowych i sportowców., czyli mniej więcej od 2800 do 3500 kilokalorii. Stwierdził, że po otrzymaniu jadłospisu zaczął go analizować szczegółowo ponieważ jego zawartość zaczęła budzić wątpliwości, zdecydował, że skonsultuje całość z fachowcem, który potwierdził jego obawy, że jadłospis nie jest właściwie przygotowany, szczególnie dotyczyło to proponowanych w jadłospisie śniadań i kolacji, choć zaproponowane obiady również miały zaniżoną kaloryczność, przy czym nie bazował tylko na jednej opinii, również kolejna, o którą poprosił była taka sama dlatego przed podpisaniem umowy poproszono o dodatkowe informacje, które nie zostały dostane. Ostatecznie, w związku z uchylaniem się wykonawcy od podpisania umowy i dostarczenia odpowiednich dokumentów została wybrana kolejna oferta, dodał, że informacja z prośbą o uzupełnienie dokumentów została zgodnie procedurami wysłana przez platformę dedykowaną do przeprowadzania przetargów, a jest możliwość ustawienia na platformie powiadomień sms albo maila, a firma tego nie zrobiła. Dodatkowo zgodnie ze specyfikacją firma, która miała obsługiwać ośrodek powinna mieć pracowników zatrudnionych na umowę o pracę, od firmy przyjęto oświadczenie, że spełni ten warunek ponieważ na dzień składania oferty nie był spełniony, więc jak widać zrobiono wszystko aby ta oferta mogła zostać wybrana. Przedyskutowano również kwestię sprawdzenia wiarygodności firmy ponieważ nie działa ona na terenie powiatu człuchowskiego. Podkreślił, że właśnie w związku z zaistniałymi faktami została podjęta taka, a nie inna decyzja.

Przewodniczący Cz. Drozd stwierdził, że w piśmie o wyborze kolejnej najkorzystniejszej oferty, jako powód podano, że wykonawca uchylił się od podpisania umowy.

I. Bodziak stwierdził, że uchylił się ponieważ nie dostarczył wskazanych w postępowaniu i w trakcie jego trwania dokumentów, specyfikacja dokładnie określa kiedy i jakie dokumenty należy dostarczyć, zauważył, że jadłospis był dostarczony już po terminie, nie można tu zarzucić złej woli ze strony zamawiającego. W specyfikacji określono, że posiłki muszą odpowiadać polskiej normie kalorycznej przewidzianej dla młodzieżowych grup sportowych, zaproponowane posiłki są po prostu ubogie, a przy wyborze miejsca na obozy sportowe bierze się pod uwagę nie tylko standard zakwaterowania i infrastruktury sportowej ale także wyżywienie. Podkreślił, że nie chciałby sytuacji, że po sezonie 80 procent grup zrezygnuje z pobytu w ośrodku, a niestety wybór tego oferenta miałby takie skutki ponieważ opinia o każdym aspekcie pobytu bardzo szybko się rozchodzi. Stwierdził, że ilość grup z roku na rok rośnie i nie można sobie pozwolić na utratę dobrej opinii. Przedyskutowano wszystkie kwestie dotyczące zamawianych posiłków, ich ilość i jakość oraz warunki dostawy.

Przewodniczący Cz. Drozd stwierdził, że reasumując oferta nie została wybrana ze względu na niedociągnięcia formalne i brak dodatkowych informacji, co potwierdził I. Bodziak i dodał, że firma nie wykazywała przy tym kompletnie żadnego zainteresowania tym, co jest na platformie e zamówienia.

Przewodniczący Cz. Drozd stwierdził, że z dzisiejszych informacji dyrektora wynika, że forma nie dopełniła formalności i tym sama przyczyniła się do tego, że umowa nie została podpisana.

M. Kucharska-Zemke, w związku z tym, że zgodnie z pismem korespondencja w trybie stałym odbywała się poprzez maile, telefonicznie, czemu zaprzeczył I. Bodziak, odbywała się przez platformę e zamówienia, zgodnie z procedurami przetargowymi. Zauważyła, że jest znacząca różnica ceny, na co dyrektor odpowiedział, że cena idzie za produktem, to jest wyżywienie grup młodzieży uprawiających sport więc posiłki również muszą być odpowiednio skomponowane z dobrej jakości produktów, podtrzymał swoją opinię, że zaproponowane posiłki nie spełniały standardów żywieniowych.

M. Kucharska-Zemke stwierdziła, że nurtuje ją jeszcze jedna kwestia, budżet określony na ten cel wynosił 660 tys., przyjęta oferta to 715 tys. złotych, analizując oferty widać, że można to zrobić za mniejszą kwotę i zapytała czy nie można było ponowić przetargu czyli jeszcze raz ogłosić przetarg.

I. Bodziak odpowiedział, że czasowo było to niemożliwe do zrobienia. Dla niego priorytetem jest to aby grupy były zadowolone tak z pobytu, jak i wyżywienia i w jego opinii zostało zrobione wszystko aby tak się stało, tym bardziej, że większość grup przyjeżdża od wielu lat.

G. Misztal dodała, że ogłoszenie nowego przetargu wiąże się z unieważnieniem poprzedniego a do tego zgodnie z prawem o zamówieniach publicznych musiały by być bardzo ważne powody, kwota nie jest ważnym powodem przy zamówieniach publicznych.

I. Bodziak podkreślił, że jego zdaniem na wielu rzeczach można oszczędzać ale na pewno nie na jedzeniu, a koszty wszystkiego również wzrosły, łącznie z kosztami pracy.

M. Przyszlak zauważył, że wiadomym jest iż dyrektorowi zależy na tym aby za dobrą cenę zapewnić dobrej jakości wyżywienie. Zapytał czy na FB, który jest najpopularniejszą stroną komunikacji ze światem zewnętrznym pojawiła się informacja o tym przetargu, wiadomo bowiem, że zgłoszenie się większej ilości firm do przetargu jest z punktu widzenia wyboru oferty lepsze niż wybór z dwóch ofert. Jeśli nie było takiej informacji to może jest to rozwiązanie na przyszłość, na kolejny rok.

I. Bodziak odpowiedział, że do tego celu są specjalne wyszukiwarki w internecie gdzie wystarczy wpisać czego przetarg ma dotyczyć i jest dostępna cała lista.

H. Krusiński stwierdził, że przysłuchiwał się uważnie wypowiedzi dyrektora oraz innych członków komisji i podkreślił, że nie dostrzegł żadnych uchybień ze strony zamawiającego ponieważ to firma składająca ofertę nie dopełniła wszystkich formalności. Stwierdził, że jego zdaniem decyzja była słuszna gdyż informacja o warunkach wyżywienia rozchodzi się bardzo szybko, a dyrektor zadbał o to, żeby była jak najlepsza, na właściwym poziomie, renomę można stracić bardzo szybko, podziękował dyrektorowi I. Bodziakowi.

J. Dudek dodała, że dyrektor dopilnował procedury przetargowej, tak aby wszystko odbyło się zgodnie z zasadami, a cała korespondencja odbywała się przez platformę e zamówienia, co wykluczyło zarzuty o nieuczciwe traktowanie innych podmiotów biorących udział w przetargu.

M. Przyszlak zasugerował na przyszłość bardziej szczegółowe określanie warunków przetargu jeśli chodzi o wyżywienie.

I. Bodziak wyjaśnił, że generalnie grupy przyjeżdżające to młodzież z ostatnich klas szkoły podstawowej i szkół średnich, oczywiście zdarzały się inne grupy zgłaszające potrzebę większych posiłków, co wiązało się z wyższą opłatą ale zawsze w takich sytuacjach jest to dodatkowo ustalane, dla grup sportowych nie można przygotować jadłospisu o łącznej kaloryczności 2 tys., to zdecydowanie za mało.

Przewodniczący Cz. Drozd wskazał, że firma, która nie wygrała przetargu miała prawo odwołać się od jego wyniku, jednak nie skorzystała z takiej możliwości. Podziękował dyrektorowi za wyczerpującą informację i zaproponował dyskusję w jaki sposób komisja powinna odnieść się do tego pisma. Reasumując posiedzenie dyrektor przekazał konkretne wyjaśnienia ale bez względu na to czy firma odwołała się od wyniku przetargu czy nie, jest jego zdaniem pewien dysonans. Wyjaśnił, że jeśli mamy do czynienia z dwoma oferentami, jeden z nich wskazuje cenę poniżej oferty przetargowej, a drugi zdecydowanie wyższą to należy zastanowić się na tym, czy nie należało unieważnić przetarg i ogłosić kolejny, być może zgłosiłoby się więcej oferentów. W sprawie procedury nie można niczego zarzucić ponieważ przetarg odbywał się na platformie dedykowanej do jego przeprowadzenia, strony miały możliwość odniesienia się do informacji tam zawartych, firma przegrana nie odniosła się do tych informacji niemniej jednak uważa, że komisja powinna odnieść się do problemu wskazanego w piśmie. Podkreślił, że komisja nie ocenia, zbiera informacje w sprawie do której teraz powinna się w jakiś sposób odnieść. Aby wszystko było jasne w związku z wątpliwościami radnej G. Misztal, wyrażonymi na początku posiedzenia stwierdził, że należy skonsultować z radcą prawnym co dalej powinno się w tej sprawie wydarzyć, czy komisja ma lub nie kompetencje do rozpatrzenia i odpowiedzi na zarzuty zawarte w otrzymanym piśmie. W przyszłości jego zdaniem Komisja Rewizyjna wykonując swoje kompetencje kontrolne powinna przyjrzeć się całościowo problemowi na przestrzeni poprzednich lat ponieważ z otrzymana korespondencja sugeruje i wskazuje na niegospodarność w wydawaniu publicznych środków. Stwierdził, że w ogłoszonym przetargu jest wskazane, że wyżywienie dotyczy grup sportowych jednak nie wskazano szczegółowych norm. Poprosił o konsultację z radcą prawnym jeśli jest aktualnie obecny w urzędzie. Przewodniczący poinformował o sprawie i zapytał czy jeśli przychodzi pismo do wiadomości Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej kwestie w nim zawarte powinny zostać podjęte czy po prostu jest to tylko do wiadomości.

M. Pawłowski, radca prawny stwierdził, że ma wrażenie, że pismo to w ogóle było jedynie do wiadomości, opiniując je poprosił aby Burmistrz zwrócił się do dyrektora OSiR o wyjaśnienia w tym zakresie, które zostało złożone. Charakter pisma nie wskazuje na potrzebę udzielania jakiejś odpowiedzi ponieważ procedura przetargowa, w jego ocenie została przeprowadzona prawidłowo, to

oferent nie dopełnił wymogów formalnych. Jego zdaniem nie należy nadawać formalnego biegu w tej sprawie ponieważ jego zdaniem nie ma podstaw, co więcej pismo nie zawiera żadnego wniosku w sprawie interwencji czy działania więc nie ma konieczności odpowiadania na pismo.

M. Kucharska -Zemke stwierdziła, że szczegółowe warunki zamówienia były, mowa tu o kaloryczności posiłków, nie dość precyzyjnie określone w związku z tym mogło mieć to wpływ na wycenę usługi, mecenas stwierdził, że nie badał tej kwestii. Zapytał czy warunki przetargu przygotowanego przez dyrektora ośrodka były odpowiednie do tego żeby przygotować odpowiedź na przetarg.

M. Pawłowski stwierdził, że on się nie zajmuje szczegółową specyfikacją przetargów. Z wyjaśnień dyrektora wynika, że w specyfikacji była założona określona przez polską normę kaloryczność posiłków, to zamawiający określa warunki przetargu, z wyjaśnień dyrektora wynika, że informacje te zostały przekazane oferentowi w takcie trwania procedury.

Przewodniczący Cz. Drozd stwierdził, że nikt z członków komisji nie jest dietetykiem, a posiedzenie odbywa się po to żeby zebrać informacje i wyjaśnienia dyrektora w tej sprawie, zapytał jakie działania w tej sprawie powinna podjąć komisja, zakończyć sprawę na etapie przyjęcia informacji i wyjaśnień czy też odnieść się w inny sposób.

M. Pawłowski stwierdził, że Burmistrz otrzymał takie samo pismo i jego opinia jest jednoznaczna, po prostu po wyjaśnieniach pozostawić pismo bez żadnego działania, Przewodniczący poprosił o wydanie takiej opinii dla Komisji Rewizyjnej. Podkreślił, że w tym przypadku wymogi były wyższe, a oferta ich nie uwzględniała to sprawa jego zdaniem jest oczywista, tym bardziej, że oferent miał możliwość odwołania się od rozstrzygnięcia i z niego nie skorzystał.

J. Dudek stwierdziła, że ma podobne wątpliwości, jakie zgłaszała G. Misztal, czy Komisja Rewizyjna powinna się taką sprawą zajmować.

M. Kucharska-Zemke zapytała czy dyrektor jednostki, który ma określony budżet na konkretny cel może zdecydować o przyjęciu oferty go przekraczającej, w tym wypadku jest to 10 procent więcej, czy nie powinien uzyskać zgody jednostki nadrzędnej.

M. Pawłowski wyjaśnił, że dyrektor samodzielnie podejmuje decyzję o zwiększeniu budżetu na konkretne zadanie, ponowił swoje stanowisko, że nie ma potrzeby odpowiadania na to konkretne pismo, a podniesione zarzuty są jego zdaniem nieuzasadnione po wyjaśnieniach dyrektora Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Na tym protokół zakończono.

Przewodnicząc Komisji
Rewizyjnej

Czesław Drozd

Protokołowała:
Iwona Dragun